

Sygn. akt II Ca 1710/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Serafin-Tabor
-----------------	-----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2015 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. W.

przeciwko T. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Wieliczce z dnia 10 lutego 2015 r., sygnatura akt I C 1079/14

oddala apelację.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 24 sierpnia 2015 r.

Niniejsza sprawa była rozpoznana przez Sąd Rejonowy w postępowaniu uproszczonym. Również Sąd Okręgowy jako Sąd II instancji rozpoznał sprawę w postępowaniu uproszczonym.

Sąd Odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, zatem na zasadzie art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku obejmować będzie jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego jest nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Zarzut błędnego naliczenia w fakturze wysokości należnego podatku nie mógł doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku. W umowie najmu zawarto zastrzeżenie, zgodnie z którym podatek od nieruchomości płacić miał wynajmujący, zaś najemca zobowiązany był zapłacić ten podatek za nieruchomości postawione na działce. Pomijając kwestię nieprecyzyjnego określenia przedmiotu, za który podatek miał płacić najemca („postawione nieruchomości na działce”), zapis ten nie budzi wątpliwości. Ze stanowiska stron jednoznacznie wynika, że omawiany zapis umowny był rozumiany przez nie w ten sposób, że wynajmujący, płacił podatek i wystawiał najemcy fakturę obejmującą kwotę podatku, którą pozwany był zobowiązany zwrócić. Tych okoliczności pozwany nie kwestionował, zarzucił jednak że powód uiszczał podatek w zaniżonej wysokości. Kwestia ta nie może być jednak podstawą odmowy zwrotu na rzecz powoda kwoty podatku. Po pierwsze Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że pozwany nie może skutecznie uchylić się od spełnienia świadczenia w części, nawet gdyby uważał, że powinno ono być w

wyższej kwocie niż wskazana w fakturze VAT. Po drugie całkowicie bezpodstawne są obawy pozwanego przed „uczestnictwem w procedurze przestępczej”. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych podatnikami podatku od nieruchomości są osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne, w tym spółki nieposiadające osobowości prawnej, będące: właścicielami nieruchomości lub obiektów budowlanych, z zastrzeżeniem ust. 3; posiadaczami samoistnymi nieruchomości lub obiektów budowlanych; użytkownikami wieczystymi gruntów; posiadaczami nieruchomości lub ich części albo obiektów budowlanych lub ich części, stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. Z powyższego wynika, że pozwany w żaden sposób nie jest obciążony obowiązkiem podatkowym z tytułu podatku od nieruchomości, bowiem nie jest żadnym z podmiotów wymienionych w powyższym przepisie. W konsekwencji nie ponosi on żadnej odpowiedzialności za zobowiązania z tego tytułu. Pozwany nie ma więc żadnego interesu w kwestionowaniu wysokości naliczonego podatku, skoro nie został on zawyżony, a stanowi tylko podstawę żądania od niego zwrotu kwoty tego podatku, zgodnie z umową. Całkowicie chybiony jest zarzut braku faktur, na podstawie których pozwany miał uiszczyć należną kwotę, skoro okoliczność ta wynika z woli pozwanego, który nadesłane faktury dobrowolnie zwracał. Na uwzględnienie zasługiwało również żądanie powoda w zakresie odsetek. Termin spełnienia świadczenia z tytułu podatku nie wynikał co prawda z pisemnej umowy, jednakże strony mogły ten termin dookreślić ustnie. Jednakże nawet w razie braku takiego porozumienia, na podstawie art. 455 k.c. pozwany był zobowiązany do spełnienia tego świadczenia niezwłocznie po wezwaniu. Za takie wezwanie należy uważać wystawione faktury VAT, które jednoznacznie wskazywały terminy zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., sygn. akt IV CK 28/05).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Wobec wyniku postępowania odwoławczego oraz braku wniosku powoda, który był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, co do zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, wyrzeczenie w tym przedmiocie było zbędne.